

Łukasz Jan KORPOROWICZ OPS

*Katedra Prawa Rzymskiego, Wydział Prawa i Administracji  
Uniwersytet Łódzki*

## **RZYMSKIE INSPIRACJE KANONU 39 (*SAEPE CONINGIT*) IV SOBORU LATERAŃSKIEGO (1215)**

**Słowa kluczowe:** kanon 39 (*saepe coningit*), IV Sobór Laterański, prawo rzymskie

1. Wprowadzenie. 2. Znaczenie IV Soboru Laterańskiego dla prawa kanonicznego. 3. Kanon 39.  
4. Rzymskie inspiracje. 5. Zakończenie

### **1. WPROWADZENIE**

Rok 2015 był w historii prawa rokiem dwóch ważnych rocznic. W czerwcu obchodzona była osiemsetna rocznica wydania przez króla angielskiego Jana bez Ziemi *Magna Carta Libertatum* – fundamentu anglo-amerykańskiego konstytucjonalizmu. W listopadzie z kolei obchodzony był jubileusz 800-lecia obrad IV Soboru Laterańskiego.

Sobór ten, zwołany przez papieża Innocentego III na 1215 r., odbywał się w bardzo szczególnym momencie dziejów Kościoła, jak i prawa w Europie. Wraz z odnalezieniem w XI stuleciu rzymskich prawnych Digestów justyniańskich zainicjowana została, najpierw we Włoszech, później również w innych częściach Europy, nauka prawa jako samodzielna dyscyplina badawcza. Postawiono pytania, czym prawo jest i dlaczego obowiązuje. Dostrzeżono również dychotomię dwóch porządków – świeckiego oraz eklezjalnego, który z czasem zaczął wyrażać się w rozwoju nauki prawa rzymskiego oraz kanonistyki, wydzielonej z nauk teologicznych.

W literaturze naukowej często prezentowane jest stanowisko, iż zajmujący się prawem rzymskim legiści oraz badający prawo kościelne kanoniści tworzyli dwa hermetyczne środowiska. Twierdzenie takie wydaje się jednak nieuzasadnione. Wystarczy przytoczyć chociażby dwa popularne w epoce średniowiecza powiedzenia: *nullus bonus canonista nisi sit civilista* oraz *nullus bonus iurista nisi sit bartolista*. Wyrażenia te nie były tylko i wyłącznie pochodną obowiązku odbycia przez kanonistów studiów z zakresu prawa rzymskiego. Wskazywały one na łączność obu dyscyplin. Średniowieczny świat nauki prawa był światem pełnym dynamiki. Wielu przedstawicieli jurysprudencji zajmowało się równocześnie prawem świeckim,

jak i kościelnym. Nie może dziwić zatem, iż w niedługim czasie oba porządki prawne zaczęły na siebie oddziaływać, co w dalszej perspektywie dało początek ukształtowania się najpierw procesu rzymsko-kanonicznego, a następnie tzw. *ius commune*. Ponadto ukierunkowanie prawa kościelnego na *salus animarum* sprawiało także, iż wielu prawnikom nieobca była również teologia, szczególnie teologia moralna. Znajomość prawa i teologii widoczna jest zarówno w dziełach przypisywanych prawnikom, jak i w traktatach filozoficznych i teologicznych, czego przykładem może być chociażby *Summa teologii* św. Tomasza z Akwinu<sup>1</sup>.

Pozostając jednak w optyce średniowiecznej kanonistyki, warto podkreślić, iż proces przejmowania rzymskich rozwiązań przez prawo kanoniczne nie był zjawiskiem przypadkowego doboru starożytnych regulacji, lecz raczej działaniem świadomym. Dowodzi tego znana powszechnie sentencja, zgodnie z którą *Ecclesia vivit lege Romana*, Kościół żyje prawem rzymskim.

Nie można również nie zauważyć, iż tematyka obrad IV Soboru Laterańskiego była konsekwencją procesu reformowania Kościoła zachodniego, który przez historyków określany jest jako reforma gregoriańska<sup>2</sup>. Reforma ta zmieniła w bardzo wielu aspektach sposób myślenia o świecie. To właśnie jej atmosfera umożliwiła m.in. odnalezienie Digestów justyniańskich i podjęcie nad nimi badań. Peter Stein, opisując wieki poprzedzające odkrycie Digestów, zauważa, iż *there had been manuscripts [of Justinian Digests – L.J.K.] lurking in Italian libraries but their bulk and the difficulty of understanding them had hitherto deterred potential readers*<sup>3</sup>. Dopiero intelektualna zmiana zainicjowana przez Grzegorza VII pozwoliła na badanie zachowanych starożytnych rękopisów. Pamiętać również należy, iż reforma rozpoczęta przez papieża objęła swym zasięgiem cały znany wówczas świat, który w omawianym okresie nie był tak jednoznacznie podzielony na sfery *sacrum* i *profanum*, lecz stanowił jedną *Christianitas*.

Przyglądając się stanowi polskiej literatury naukowej, należy zauważyć, iż wielu autorów ogranicza się do formułowania ogólnych twierdzeń wskazujących na wpływ prawa starożytnych Rzymian na prawo kanoniczne. Podnosi się często, iż zjawisko takie nastąpiło, lecz równocześnie w żaden sposób nie komentuje się tego fenomenu, uznając to za coś oczywistego. Należy zaś przypuszczać, iż recypowania prawa rzymskiego przez prawo kanoniczne było procesem złożonym. Bardziej rozbudowane opracowania tego zjawiska przedstawiło dotychczas jedynie kilku naukowców, pośród których autorem najważniejszych jest Antoni Dębiński<sup>4</sup>.

<sup>1</sup> Liczne powołania rzymskich źródeł prawnych odnaleźć można np. w STh I-II, q. 90–97.

<sup>2</sup> R. Sobański, *Europa obojga praw*, Katowice 2006, 46–51.

<sup>3</sup> P. Stein, *Roman Law in European History*, Cambridge 1999, 43.

<sup>4</sup> Zob. przede wszystkim jego obszerną monografię zatytułowaną *Kościół i prawo rzymskie*, Lublin 2007 oraz szereg mniejszych opracowań. Wśród innych prac, w których podjęte zostało przedmiotowe zagadnienie, wymienić należy artykuły: J. Zabłocki, *Ecclesia vivit lege Romana*, w: *Giovanni Paulo II: Le vie della giustizia. Itinerari per il terzo millennio*, red. A. Loiodice, M. Vari, Roma 2003, 119–120; W. Rozwadowski, *Ecclesia vivit lege Romana*, w: *Giovanni Paulo II: Le vie della giustizia. Itinerari per il terzo millennio*, red. A. Loiodice, M. Vari, Roma 2003, 439–440; E. Gajda, *Ecclesia vivit lege romana: współlistnienie prawa rzymskiego i kanonicznego na przykładach z prawa małżeńskiego*, w: *Pluralizm prawny. Tradycja, transformacja, wyzwania*, red. D. Bunikowski, K. Dobrzyński, Toruń

Przedmiotem niniejszego artykułu jest próba oceny soborowych postanowień zawartych w kan. 39 z dwóch uzupełniających się wzajemnie perspektyw. Z jednej strony zostanie podjęta próba osadzenia wspomnianego kanonu w płaszczyźnie rozwiązań średniowiecznego prawa kanonicznego. Z drugiej strony wskazane zostaną te rozwiązania prawa rzymskiego, które mogły być inspiracją dla Ojców Soborowych opracowujących ostateczne brzmienie kanonu.

## 2. ZNACZENIE IV SOBORU LATERAŃSKIEGO DLA PRAWA KANONICZNEGO

Pośród soborów powszechnych, które odbyły się w okresie średniowiecza, IV Sobór Laterański zajmuje miejsce szczególne. Zdaniem Anne J. Duggan, Sobór ten: *was the largest, most representative, and most influential council assembled under papal leadership before the end of the fourteenth century*<sup>5</sup>. Wyjątkowość Soboru przejawiała się również w treści wydanych kanonów. Pamiętać należy, iż IV Sobór Laterański odbył się w szczytowym okresie prawniczej rewolucji epoki średniowiecza. „Wiek prawa” – by użyć sformułowania R. Sobańskiego<sup>6</sup> – był nie tylko epoką rozwoju nauki prawa, lecz również czasem jej bezpośredniego wpływu na jego praktykę. Stąd w treści uchwał kolejnych soborów powszechnych, które zwoływane były w XII w. (I Sobór Laterański – 1123, II Sobór Laterański – 1139, III Sobór Laterański – 1179) dostrzec można proces stopniowego odchodzenia od wymiaru doktrynalnego ku wymiarowi jurydycznemu. W uchwałach IV Soboru Laterańskiego widać już szczyt tego procesu. O wpływie Soboru na rozwój prawa kanonicznego najlepiej świadczyć może fakt, iż niemal wszystkie jego kanony zostały włączone kilkadziesiąt lat później przez Rajmunda z Peñafort do *Dekretałów* Grzegorza IX, a w trakcie prac nad Kodeksem prawa kanonicznego z 1917 powołano się na nie aż 228 razy<sup>7</sup>.

Inną charakterystyczną cechą omawianego Soboru był wpływ, jaki wywarł nań zwołujący go papież – Innocenty III<sup>8</sup>. Wprawdzie w niektórych kwestiach zmu-

---

2009, 127–171; Tenże, *Ecclesia vivit lege romana: il matrimonio nel Codice Pio-Benedettino (1917) e nel Codice dei Canonici delle Chiese Orientali (1990)*, w: *Da Benedetto XV a Benedetto XVI. Atti del simposio nel novantesimo della Congregazione per le Chiese Orientali e del Pontificio Istituto Orientale*, red. E.G. Farrugia, Roma 2009, 251–289; M. Jońca, *Telum manu fugit jako ustawowa przenośnia nieumyślnego zabójstwa w średniowiecznym prawie kanonicznym. Uwagi na marginesie ewolucji teorii winy w prawie karnym*, w: *Prawo karne i polityka w państwie rzymskim*, red. K. Amielańczyk, A. Dębiński, D. Słapek, Lublin 2015, 71–85; Ł.J. Korporowicz, *Pacta sunt servanda w prawie kanonicznym*, w: *Pacta sunt servanda – nierealny projekt czy gwarancja ładu społecznego i prawnego?*, red. E. Kozerska, P. Sadowski, A. Szymański, Kraków 2015, 113–125.

<sup>5</sup> A.J. Duggan, *Conciliar Law 1123–1215. The Legislation of the Four Lateran Councils*, w: *The History of Medieval Canon Law in the Classical Period, 1140–1234. From Gratian to the Decretals of Pope Gregory IX*, ed. by W. Hartmann, K. Pennington, Washington, D.C 2008, 341.

<sup>6</sup> R. Sobański, *Europa...*, dz.cyt., 51.

<sup>7</sup> A. García y García, *The Fourth Lateran Council and the Canonists*, w: *The History of Medieval Canon Law in the Classical Period...*, dz.cyt., 367.

<sup>8</sup> Zob. jako przykład J.C. Moore, *Pope Innocent III (1160/61–1216). The Roots Up and to Plant*, Leiden – Boston 2003.

szony został on odstąpić od swoich wcześniejszych zamierzeń<sup>9</sup>, to jednak ogólne spojrzenie na treść uchwał soborowych pozwala stwierdzić, iż w znacznej części stanowią one odzwierciedlenie polityki prawodawczej ówczesnego następcy św. Piotra<sup>10</sup>. Była to zaś polityka przemyślana, w której brak było elementów przypadkowych. Pamiętać należy, iż Innocenty III uważany jest za jednego z tzw. *papi giuristi* – papieży, którzy mieli wykształcenie prawnicze<sup>11</sup>. Dziś część autorów podnosi wprawdzie, iż Innocenty III prawdopodobnie nie był prawnikiem, lecz jedynie przez krótki czas studiował prawo w Bolonii, to jednak w swojej kancelarii zatrudniał liczne grono *iuris periti*<sup>12</sup>. Należy przypuszczać, iż to właśnie oni byli odpowiedzialni za redakcję uchwał soborowych. Dzięki temu przyjęte kanony stanowią jedną spójną całość.

### 3. KANON 39<sup>13</sup>

Kanon 39 (*Saepe contingit*) rozpoczyna serię trzech kanonów, w których podjęta została przez Ojców Soborowych problematyka władztwa faktycznego nad rzeczą<sup>14</sup>. Brzmi on w następujący sposób:

*Saepe contingit, quod, spoliatus iniuste, per spoliatorem in alium re translate, dum adversus possessorem non subvenitur per restitutionis beneficium spoliato, commodo possessionis amisso, propter difficultatem probationis ius proprietatis amittit effectum. Unde non obstante civilis iuris rigore sancimus ut, si quis de caetero scienter rem talem acceperit, cum spoliatori quasi succedat in vitium, eo quod non multum intersit, praesertim, quoad periculum animae, detinere iniuste ac invader alienum, contra possessorem huiusmodi spoliator per restitutionis beneficium succurratur*<sup>15</sup>.

Soborowe rozstrzygnięcie dotyczy znanego wielu porządkom prawnym zagadnienia nabycia rzeczy od nieuprawnionego. Nie ulega wątpliwości, iż cyto-

<sup>9</sup> C. Morris, *Monarchia papieska. Dzieje Kościoła zachodniego w latach 1050–1250*, Kęty 2015, 749–750.

<sup>10</sup> A. García y García, *The Fourth Lateran Council...*, dz.cyt., 367–368.

<sup>11</sup> A. Campitelli, *Europeenses. Presupposti storici e genesi del diritto commune*, Bari 1994, 61.

<sup>12</sup> Na temat wykształcenia prawniczego papieża zob. K. Pennington, *The Legal Education of Pope Innocent III*, *Bulletin of Medieval Canon Law* 4 (1974), 70–77 oraz *idem, Innocent III and Canon Law*, w: *Innocent III. Vicar of Christ or Lord of the World?*, ed. by J.M. Powell, 2<sup>nd</sup> ed., Washington, DC 1994, 105–110.

<sup>13</sup> X. II, 13, 18.

<sup>14</sup> Kan. 40 (*Contingit interdum*) dotyczy wprowadzenia w posiadanie rzeczy stanowiącej przedmiot sporu kan. 41 (*Quoniam omne*) określa wymóg posiadania rzeczy w dobrej wierze przez cały okres zasiedzenia.

<sup>15</sup> „Bywa, że człowiek niesprawiedliwie pozbawiony rzeczy, którą złodziej przekazał innemu, podczas gdy nie wspiera go przywilej restytucji przeciw posiadaczowi, po utraceniu pożytku z posiadania, faktycznie traci prawo własności, gdyż trudno jest go dowieść. Dlatego niezależnie od rygoru prawa cywilnego zarządzamy, że jeśli ktoś świadomie przyjmie zrabowaną rzecz, bierze udział w występku złodzieja. Niewiele się różni – zwłaszcza odnośnie do zagrożenia duszy – niesłuszne posiadanie i zabranie cudzej własności. Przeciw takiemu posiadaczowi trzeba pomóc obrabowanemu za pośrednictwem przywileju restytucji”. Polskie tłumaczenie: *Dokumenty Soborów Powszechnych. Tekst grecki, łaciński, polski*, t. 2, układ i oprac. A. Baron, H. Pietras, Kraków 2003, 279.

wany kanon jest bezpośrednio związany z kanonistyczną konstrukcją, zwaną *canon redintegranda* oraz powstałą na jego fundamencie *actio spoli*. Początków istnienia w prawie kanonicznym tej konstrukcji należy upatrywać w treści listu papieża Jana I (523–526), wystosowanego do arcybiskupa Zachariasza w 523 r. Papieski dekret umieszczony został następnie przez Gracjana w jego *Dekreście*<sup>16</sup>. Wprawdzie autentyczność listu była w literaturze kwestionowana<sup>17</sup>, jednak należy zauważyć, iż jego treść wpłynęła na rozwój ważnej instytucji klasycznego prawa kanonicznego. Stąd błędne byłoby przekreślanie jego znaczenia w późniejszych losach prawa.

Zgodnie z zasadą określaną jako *canon redintegranda*, która została wyrażona w treści wzmiankowanego listu, biskup, który został usunięty ze swojej stolicy bądź pozbawiony własności, był chroniony tak długo, jak nie zostały mu one zwrócone. Z czasem prawnicy, stosując interpretację *per analogiam*, rozszerzyli zakres stosowania powyższej zasady, jednocześnie przyznając stronom pokrzywdzonym zarzut procesowy nazywany *exceptio spoli*. W okresie prawa klasycznego zarzut ten przekształcił się w samodzielną podstawę wszczęcia postępowania i przyjął nazwę *actio spoli*. Harold J. Berman w swojej pracy zatytułowanej *Law and Revolution*, w następujący sposób opisywał zakres stosowania *actio spoli* przez kanonistów epoki klasycznej: *the actio spoli was available for any kind of spoliation (including spoliation by fraud); it could be used to recover possession of incorporeal rights as well as of movable and immovable things; it was available against third persons, including persons not in possession of things claimed; and the plaintiff was not required to show title to the land or goods or rights which he claimed. Finally, the action was available even to one who was himself wrongfully in possession*<sup>18</sup>.

Warto zauważyć, iż w literaturze przedmiotu starano się w różnoraki sposób wyjaśnić źródła rozwoju *actio spoli*. Nie ulega wątpliwości, iż *canon redintegranda*, od którego wspomniana skarga pochodzi, miał początkowo jedynie dyscyplinarny charakter. Dopiero z upływem czasu przybrał postać konstrukcji prawnej. Zdaniem niektórych autorów, figura *actio spoli* mogła rozwinąć się pod wpływem rzymskiej ochrony posesoryjnej, a w szczególności interdyktu *unde vi*. Z kolei w opinii autorów dziewiętnastowiecznych interdykt oraz stworzona przez kanonistów skarga „łupieska” miały wpłynąć na powstanie angielskiego środka ochrony prawa własności nieruchomości, nazywanego *assize of novel disseisin*, którego początki łączone są z działalnością prawodawczą Henryka II (król Anglii w latach 1154–1189). Począwszy jednak od połowy XX w. (badania prowadzone przez R.C. Van Caenegema) koncepcja ta została odrzucona<sup>19</sup>. Pamiętać trzeba bowiem, iż *assize of novel disseisin*

<sup>16</sup> C. 3 q. 1 c. 3.

<sup>17</sup> C. Dalla Villa, *Sulla figura giuridica dell'exceptio spoli. Dalle sue prime apparizioni nelle consuetudini tardoantiche al Decretum Gratiani*, Teoria e storia del diritto private 7 (2014), 4.

<sup>18</sup> H.J. Berman, *Law and Revolution. The Formation of the Western Legal Tradition*, Cambridge, Mass. – London 1983, 241. Por. również C. Dalla Villa, *Sulla figura giuridica...*, dz.cyt., 54–62.

<sup>19</sup> Por. więcej na ten temat: R.V. Turner, *Judges, Administrators, and the Common Law in Angevin England*, London–Rio Grande 1994, 60; J. Martínez–Torrón, *Anglo-American Law and Canon Law. Canonical Roots of the Common Law Tradition*, Berlin 1998, 175–176.



był środkiem procesowym powstałym w obrębie stosunku feudalnego i chronił dzierżawcę ziemi (*tenant*) przed bezprawnymi działaniami podejmowanymi przez jej właściciela (*lord*)<sup>20</sup>.

Niezależnie jednak od powyższych analiz, które wykraczają poza zakres przedstawianego opracowania, warto zwrócić uwagę na fakt, iż kanon *Saepe contingit* IV Soboru Laterańskiego bezsprzecznie przynależy do grupy kanonistycznych rozwiązań, które uszczegóławiały zakres stosowania *actio spoli*.

#### 4. RZYMSKIE INSPIRACJE

Choć przedstawione rozważania zdają się spójne, to trzeba jednocześnie zauważyć, iż dokonując interpretacji kanonu *Saepe contingit*, napotyka się na sformułowanie, które budzi pewne wątpliwości. Autorzy kanonu wskazali, iż skarga restytucyjna przysługiwać będzie „niezależnie od rygoru prawa cywilnego” – *unde non obstane civilis iuris rigore*. To odwołanie do prawa cywilnego, które w średniowiecznej nomenklaturze prawniczej rozumieć należy jako prawo rzymskie, rodzi pewne zastrzeżenia. Nie jest bowiem oczywiste, o których rozwiązaniach prawa rzymskiego Ojcowie Soborowi myśleli, redagując omawiany kanon.

Użyte sformułowanie nie pozostawia wątpliwości, iż jego autorzy nie odwoływali się do rozwiązań prawa kanonicznego, np. do wspomnianej *actio spoli*. Kanon *Saepe contingit* stanowi bowiem uszczegółowienie zakresu jej stosowania. Ponadto średniowieczni prawnicy kościelni doskonale zdawali sobie sprawę z faktu, iż *actio spoli* jest konstrukcją wytworzoną w ich własnym środowisku, nie zaś przejętą z systemu prawa rzymskiego. Stąd odwołanie do *civilis iuris rigore* nie budzi wątpliwości, iż Ojcowie Soborowi świadomie nawiązywali do rozwiązań prawa starożytnych Rzymian. Ogólny charakter ich wypowiedzi nie pozwala jednak łatwo udzielić odpowiedzi na pytanie dotyczące konkretnej regulacji prawa rzymskiego, która stanowiłaby przedmiot odwołania.

Przegląd źródeł prawa justyniańskiego, na których pracowali średniowieczni legiści i kanoniści, pozwala zaproponować trzy potencjalne źródła *civilis iuris rigore*.

Jedną z prawdopodobnych inspiracji mogła być konstrukcja znana jako *actio Pauliana*. Skarga ta służyła ochronie wierzycieli, którzy mogli domagać się od osób trzecich zwrotu majątku nabytego od dłużnika w celu jego umniejszenia na szkodę wierzyciela. Chodziło zatem o ochronę wierzyciela przed czynnościami fraudacyjnymi dłużnika, który, pragnąc uniknąć egzekucji majątkowej, dokonywał – często fikcyjnych – czynności prawnych zmierzających do przeniesienia własności jego majątku na osoby trzecie<sup>21</sup>. Klasyczne prawo rzymskie знаło różne środki ochrony wierzycieli przed niesłusznymi działaniami dłużników. Trudno współcześnie orzec,

<sup>20</sup> Więcej na temat angielskiego prawa własności nieruchomości i środków procesowych służących jego ochronie zob. J.H. Baker, *An Introduction to English Legal History*, 4th ed., Oxford 2002, 223–243.

<sup>21</sup> Obszernie na temat *actio Pauliana* zob. G. Grevesmühl, *Die Gläubigeranfechtung nach klassischem römischem Recht*, Göttingen 2003, 57–84.

czy *actio Pauliana* znana była już prawu klasycznemu (mogła być stworzona przez pretorów), czy raczej powstała później, w okresie prawa poklasycznego. Jeszcze inną genezę pochodzenia skargi sugerował Franciszek Longchamps de Bériér, który upatrywał jej w rzymskim prawie spadkowym<sup>22</sup>. W Kodyfikacji justyniańskiej zakres stosowania skargi przedstawiony został w tytule *Quae in fraudem creditorum facta sunt ut restituantur*, zamieszczonym w czterdziestej drugiej księdze Digestów<sup>23</sup>.

Przywołanie *actio Pauliana* jako możliwej inspiracji Ojców Soborowych w 1215 r. może budzić na początku pewne wątpliwości. Skarga stosowana była bowiem jako środek procesowy przeciwko *fraus creditorum* (jeden z deliktów prawa pretorskiego). Wynika stąd, iż konstrukcja ta miała charakter obligacyjny, a kanon *Saepe contingit* odnosił się do problematyki utraty posiadania. Mimo to dostrzec można również pewne cechy wspólne stanu faktycznego opisanego w dokumencie soborowym i *actio Pauliana*. Nie ulega wątpliwości, iż w obu przypadkach kluczowe znaczenie odgrywa relacja o charakterze trójstronnym. W przypadku *Saepe contingit* mówi się o osobie pozbawionej posiadania rzeczy, złodzieju oraz osobie trzeciej, która nabyła od złodzieja skradzioną rzecz. Natomiast w przypadku *actio Pauliana* występują: wierzyciel, dłużnik oraz osoba trzecia, która świadomie nabyła rzecz od dłużnika. Dalej warto zauważyć, iż punktem zbieżnym może być również sama kradzież, którą Rzymianie kwalifikowali przede wszystkim jako delikt prawa cywilnego, a jedynie jej szczególne formy traktowane były jako przestępstwa prawa publicznego<sup>24</sup>. Trzecim wreszcie elementem wspólnym rzymskiej i kanonicznej konstrukcji prawnej jest zachowanie *contra bonos mores*. Skarga pauliańska mieściła się bowiem – jak już to było wskazane – w zakresie deliktu, nazywanego przez współczesną romanistykę *fraus creditorum*. Możliwość jej wykorzystania uzależniona była zatem od *eventus fraudis* – podstępno i szkodliwego dla wierzyciela działania. W kanonie *Saepe contingit* wskazano natomiast wyraźnie, iż wyrzucie z posiadania było *iniuste*. Użyte terminy różnią się od siebie, niemniej oba odwołują się do wartościowania moralnego popełnionego przez – w jednym przypadku złodzieja, w drugim zaś dłużnika – czynu.

Warto wspomnieć jeszcze, iż o znajomości *actio Pauliana* wśród prawników kościelnych świadczyć mogą fragmenty pochodzące z *Provinciale* autorstwa piętnastowiecznego kanonisty angielskiego Williama Lyndwooda, który, komentując takie pojęcia jak *sine dolo* czy *fraude*, wydaje się nawiązywać do rzymskiej skargi<sup>25</sup>.

<sup>22</sup> F. Longchamps de Bériér, *Prawnospadkowe pochodzenie actio Pauliana*, *Czasopismo Prawno-Historyczne* 50 (1998), nr 1, 299–303.

<sup>23</sup> Pojęcie *actio Pauliana* nie zostało we wskazanym tytule użyte. W Digestach justyniańskich termin ten użyty został tylko raz w D. 22, 1, 38, 4 (*Paulus libro sexto ad Plautium*).

<sup>24</sup> Na temat rzymskiej kradzieży zob.: W. Wołodkiewicz, *Furtum*, w: *Wielka encyklopedia prawa*, t. 1: *Prawa świata antycznego*, red. B. Sitek, W. Wołodkiewicz, Warszawa 2014, 192 oraz K. Amiełańczyk, *'Plagium' od deliktu kradzieży do przestępstwa karnego uprowadzenia niewolnika w prawie rzymskim*, *Gdańskie Studia Prawnicze* 27 (2014), 31–41.

<sup>25</sup> W. Lyndwood, *Provinciale* 1, 3, s.v. *sine dolo* i *fraude*. Na temat angielskiego kanonisty zob. J.H. Baker, *William Lyndwood, LL.D. († 1446). Bishop of St. David's*, *Ecclesiastical Law Journal* 2 (1992), 268–272.

Drugim potencjalnym źródłem inspiracji użytego przez Innocentego III i Ojców Soborowych sformułowania *unde non obstane civilis iuris rigore* jest krótki passus autorstwa rzymskiego jurysty Paulusa żyjącego na przełomie II i III w. po Chrystusie. Fragment pochodzi z komentarza prawnika do edyktu pretorskiego i zamieszczony został w osiemnastej księdze Digestów justyniańskich. Autor podejmuje w nim zagadnienie skutków prawnych umowy kupna-sprzedaży rzeczy skradzionych<sup>26</sup>. Wspomniany fragment brzmi:

*Item si et emptor et venditor scit furtivum esse quod venit, a neutra parte obligatio contrahitur: si emptor solus scit, non obligabitur venditor nec tamen ex vendito quicquam consequitur, nisi ultro quod convenerit praestet: quod si venditor scit, emptor ignoravit, utrinque obligatio contrahitur, et ita Pomponius quoque scribit<sup>27</sup>.*

W przywołanym passusie Paulus – podpierając się autorytetem Papiniana – przedstawił trzy możliwe konfiguracje relacji sprzedawca-kupujący w stosunku do przedmiotu umowy, który został wcześniej skradziony.

W pierwszym przypadku, gdy o kradzieży rzeczy wiedzieli zarówno sprzedawca, jak i kupujący, czynność prawna w ogóle nie była dokonana. Drugi przypadek dotyczy sytuacji, w której świadomy pochodzenia rzeczy z kradzieży był kupujący. W takiej sytuacji sprzedawca nie był zobowiązany. Wreszcie w trzecim przypadku, świadomy kradzieży rzeczy był sprzedawca, nie zaś kupujący. W takiej sytuacji zobowiązanie zostałoby zaciągnięte<sup>28</sup>.

Zestawiając rozstrzygnięcia przedstawione przez Paulusa z treścią kanonu *Saepe contingit*, należy stwierdzić, iż ten ostatni dotyczyłby pierwszej z trzech konfiguracji podmiotów umowy kupna-sprzedaży przedstawionej przez jurystę. Złodziej występowałby jako sprzedawca rzeczy. Byłby zatem świadomy wadliwości prawnej zbywanego przez siebie towaru. Osoba trzecia byłaby zaś kupującym wiedzącym o pochodzeniu rzeczy z kradzieży. Zgodnie z rozstrzygnięciem rzymskiego prawnika zobowiązanie nie powstałoby po żadnej ze stron. *Novum* wprowadzonym przez *Saepe contingit* byłoby zaś uznanie nabywcy za współsprawcę kradzieży. Tłumaczyłoby to użycie przez Ojców Soborowych sformułowania „niezależnie od rygoru prawa cywilnego”. Można również spojrzeć na ten problem szerzej i wskazać, iż przywołane sformułowanie odnosi się nie tyle do pierwszej z trzech konfiguracji sprzedawca-kupujący, ile raczej wskazuje ono na dwa pozostałe przypadki omówione przez Paulusa.

Powyższa interpretacja obarczona jest jednak pewnym zastrzeżeniem. Pochodzący z Digestów passus odnosi się jedynie do relacji sprzedawcy i kupującego.

<sup>26</sup> D. 18, 1, 34, 3 (*Paulus libro 33 ad edictum*).

<sup>27</sup> „Również jeśli kupujący, jak też sprzedawca wiedzą, że to, co jest sprzedawane, pochodzi z kradzieży, zobowiązanie nie powstaje po żadnej ze stron. Jeśli tylko kupujący wie, sprzedawca nie będzie zobowiązany. Jednakże nie uzyska on niczego ze sprzedaży, chyba że dobrowolnie świadczyłby to, co uzgodnił «z kupującym». Jeśli wie sprzedawca, a nie wie kupujący, zobowiązanie powstaje po obydwu stronach, i w ten sposób napisał także Pomponius”. Polskie tłumaczenie: *Digesta Iustiniani. Digesta justyniańskie. Tekst i przekład*, red. T. Palmirski, t. 3, ks. 12–19, Kraków 2014, 431.

<sup>28</sup> W polskiej literaturze romanistycznej zob. na temat tego passusu artykuł: A. Kacprzak, *Sprzedaż rzeczy kradzionej*, *Zeszyty Prawnicze UKSW* 2 (2002), nr 1, 93–104.



Rzymski prawnik nie był natomiast zainteresowany pozycją pokrzywdzonego, którego interes prawny jest wyeksponowany w treści kanonu *Saepe contingit*.

Trzecim rozwiązaniem prawnym, do którego nawiązać mogli Ojcowie Soborowi, jest zasiedzenie rzeczy skradzionej. Instytucja zasiedzenia, nazywanego *uscuapio*, znana była w starożytnym Rzymie już w okresie prawa archaicznego. Ustawa XII tablic, która stanowi najstarszy pomnik prawa rzymskiego, zawierała reguły postępowania odnoszące się do nabycia w drodze zasiedzenia *res furtivae*<sup>29</sup>. Z okresu prawa przedklasycznego pochodziła z kolei *lex Atinia de usucapione*, wydana prawdopodobnie w 149 r. przed Chrystusem<sup>30</sup>. Jej postanowienia – twórczo interpretowane przez jurystów – stały się podstawą ukonstytuowania zasad zasiedzenia w prawie klasycznym.

Generalną zasadą prawa rzymskiego był zakaz nabywania rzeczy skradzionych przez zasiedzenie. Wyjątkiem, który dopuszczał takie nabycie była *reversio in potestatem*. W celu uzyskania skuteczności czynności prawnej wymagane było jednak uprzednie faktyczne zwrócenie rzeczy jej właścicielowi. Podkreślano również, iż właściciel musiał być świadomy, iż rzecz, którą obejmował we władanie stanowiła jego własność. W przeciwnym wypadku konstrukcja *reversio in potestatem* nie mogła być zastosowana<sup>31</sup>. Warto zauważyć dodatkowo, iż *reversio in potestatem* dotyczyła jedynie osób, które nabyłyby rzecz skradzioną od złodzieja. Sam złodziej bowiem rzeczy skradzionej nigdy nie mógł zasiedzieć jako iż zawsze pozostawał w złej wierze (*quia scilicet mala fide possidet*<sup>32</sup>).

Także prawo justyniańskie, które w wielu aspektach różniło się od prawa epoki klasycznej, podtrzymało ogólną zasadę, zgodnie z którą rzeczy kradzione nie podlegały zasiedzeniu. Przesłankami zasiedzenia, określonymi przez pracujących na zlecenie Justyniana kodyfikatorów były: *res habilis*, *titulus*, *fides*, *possessio* oraz *tempus*<sup>33</sup>. Rzeczy kradzione wyłączone były z kategorii *res habilis*<sup>34</sup>. Justynian Konstytucją z 528 r. po Chrystusie dopuścił jednak wyjątkowo nabycie rzeczy skradzionej przez zasiedzenie, jednak tylko w przypadku zasiedzenia nadzwyczajnego (*longissimi temporis praescriptio*), czyli trwającego lat trzydzieści bądź czterdzie-

<sup>29</sup> Lex XII tab. VIII, 17.

<sup>30</sup> Gell. XVII, 7, 1 i D. 41, 3, 4, 6 (*Paulus libro 54 ad edictum*).

<sup>31</sup> Szczegółowo na ten temat por. w ostatnich latach: P. Blovský, *Usucapio of Stolen Things and Slave Children*, *Revue International des Droits de l'Antiquité* 49 (2002), 57–82; M. Aránzazu Calzada González, *Reversio in potestatem de las res firtivae et vi possessae*, *Studia et documenta historiae et iuris* 78 (2012), 167–196; M. Frunzio, *Reversio in potestatem delle res furtivae e furtum suae rei nel pensiero del giurista Paolo*, *Cultura giuridica e diritto vivente. Rivista on line del Dipartimento di Giurisprudenza Università di Urbino Carlo Bo* 1 (2014): (<http://ojs.uniurb.it/index.php/cgdv/article/view/388/375>).

<sup>32</sup> G. 2, 49.

<sup>33</sup> Uważa się, iż heksametr ten nie był znany w epoce Justyniana, lecz stworzony został przez prawników średniowiecznych. Ostatnie badania wskazują, iż mógł on powstać jeszcze później, w okresie nowożytnym por. E.J.H. Schrange, *Res habilis, titulus, fides, possessio, tempus. A medieval mnemonic hekometer?*, w: *Liber Amicorum Guido Tsuno*, red. F. Sturm, Ph. Thomas, J. Otto, H. Mori, Frankfurt am Main 2013, 341–355.

<sup>34</sup> Innymi rzeczami, których nie można było zasiedzieć były: rzeczy wyłączone z obiegu, nabyte siłą, należące do skarbu państwa bądź Kościoła, rzeczy dziedziczone po matce.

ści<sup>35</sup>. Ze względu jednak na zachowany wymóg dobrej wiary, sam złodziej nadal nie mógł nabyć własności skradzionej rzeczy. Co najwyżej z zasiedzenia nadzwyczajnego mógł skorzystać ten, kto nabył od złodzieja rzecz skradzioną, nie wiedząc o jej wadliwości prawnej<sup>36</sup>. W swej istocie zatem, regulacje wprowadzone przez Justyniana nie wiele różniły się od rozwiązań okresu klasycznego.

W konstytucji Justyniana z 528 r. wyraźnie wskazano, iż jedynie nabywca w dobrej wierze ma prawo nabyć skradzioną rzecz. Z tego też wynika, iż postanowienie Justyniana jest paralelne w stosunku do kanonu *Saepe contingit* IV Soboru Laterańskiego. Jak to zostało już wcześniej wskazane posiadanie rzeczy w dobrej wierze *ab initio* oznacza wykluczenie od nabycia złodzieja oraz osoby, która nabyła od niego skradzioną rzecz, mając świadomość jej pochodzenia z przestępstwa. Ojcowie Soborowi postanowili zaś, że *si quis de caetero scienter rem talem acceperit, cum spoliatori quasi succedat in vitium*. Z tego względu należy wykluczyć odwołanie się XIII-wiecznych kanonistów do przedstawionego powyżej stanu prawnego.

## 5. ZAKOŃCZENIE

Analiza trzech hipotetycznych źródeł inspiracji papieskich prawników, przygotowujących treść kanonu *Saepe contingit*, nie przynosi jednoznacznej odpowiedzi, które z rzymskich rozwiązań stanowiło dla nich punkt odniesienia. Wszystkie z przedstawionych rozstrzygnięć, tj. *actio Pauliana*, kazus sprzedaży rzeczy skradzionej oraz zasiedzenie rzeczy skradzionej, różnią się w stosunku do stanu faktycznego, który stał się przedmiotem regulacji kanonistycznej w *Saepe contingit* bądź są z nim identyczne.

Można zatem przyjąć, iż użyte przez Ojców Soborowych sformułowanie *non obstante civilis iuris rigore* w rzeczywistości nie odnosiło się do żadnej konkretnej regulacji prawa rzymskiego, lecz wskazywało na nie jako na porządek prawny. Można w tym miejscu podnieść pytanie, czy prawo rzymskie rzeczywiście było systemem prawnym we współczesnym znaczeniu tego terminu, jednak taki kształt chcieli mu nadać – jeśli nie kodyfikatorzy justyniańscy – to z pewnością średniowieczni legiści. Użycie komentowanego sformułowania w kanonie *Saepe contingit* jest zatem przykładem bardzo częstego w dziejach prawa traktowania prawa rzymskiego jako autorytetu.

---

<sup>35</sup> C. 7, 39, 8, 1 *Quod si quis eam rem desierit possidere, cuius dominus vel is qui suppositam eam habebat exceptione triginta vel quadraginta annorum expulsus est, praedictum auxilium non indiscrete, sed cum moderata divisione ei praestare censemus, ut, si quidem bona fide ab initio eam rem tenuit, simili possit uti praesidio, sin vero mala fide eam adeptus est, indignus eo videatur, ita tamen, ut novus possessor, si quidem ipse rei dominus ab initio fuit vel suppositam eam habebat et memoratae exceptionis necessitate expulsus est, commodum detentionis sibi adquirat.*

<sup>36</sup> Por. B. Ruszkiewicz, *Longi temporis praescriptio jako zarzut długiego okresu posiadania*, Zeszyty Prawnicze UKSW 11(2011), nr 1, 246.

## BIBLIOGRAFIA

- Amielańczyk K., 'Plagium' od deliktu kradzieży do przestępstwa karnego uprowadzenia niewolnika w prawie rzymskim, *Gdańskie Studia Prawnicze* 27 (2014), 31–41.
- Aránzazu Calzada González M., *Reversio in potestatem de las res furtivae et vi possessae*, *Studia et documenta historiae et iuris* 78 (2012), 167–196.
- Baker J.H., *An Introduction to English Legal History*, 4th ed., Oxford: Oxford University Press 2002.
- Baker J.H., *William Lyndwood, LL.D. († 1446). Bishop of St. David's*, *Ecclesiastical Law Journal* 2 (1992), 268–272.
- Blovský P., *Usucapio of Stolen Things and Slave Children*, *Revue International des Droits de l'Antiquité* 49 (2002), 57–82.
- Berman H.J., *Law and Revolution. The Formation of the Western Legal Tradition*, Cambridge, Mass. – London: Harvard University Press 1983.
- Campitelli A., *Europeenses. Presupposti storici e genesi del diritto commune*, Bari: Cacucci 1994.
- Dalla Villa C., *Sulla figura giuridica dell'exceptio spoli. Dalle sue prime apparizioni nelle consuetudini tardoantiche al Decretum Gratiani*, *Teoria e storia del diritto private* 7 (2014), 1–64.
- Dębiński A., *Kościół i prawo rzymskie*, Lublin: Wydawnictwo KUL 2007.
- Duggan A.J., *Conciliar Law 1123–1215. The Legislation of the Four Lateran Councils*, w: *The History of Medieval Canon Law in the Classical Period, 1140–1234. From Gratian to the Decretals of Pope Gregory IX*, ed. by W. Hartmann, K. Pennington, Washington, D.C: Catholic University of America Press 2008.
- Frunzio M., *Reversio in potestatem delle res furtivae e furtum suae rei nel pensiero del giurista Paolo*, *Cultura giuridica e diritto vivente. Rivista on line del Dipartimento di Giurisprudenza Università di Urbino Carlo Bo* 1 (2014), 1–15: (<http://ojs.uniurb.it/index.php/cgdv/article/view/388/375>).
- Gajda E., *Ecclesia vivit lege romana: współistnienie prawa rzymskiego i kanonicznego na przykładach z prawa małżeńskiego*, w: *Pluralizm prawny. Tradycja, transformacja, wyzwania*, red. D. Bunikowski, K. Dobrzeńcki, Interdyscyplinarne Koło Naukowe Doktorantów UMK, Toruń 2009 127–171.
- Gajda E., *Ecclesia vivit lege romana: il matrimonio nel Codice Pio-Benedettino (1917) e nel Codice dei Canonici delle Chiese Orientali (1990)*, w: *Da Benedetto XV a Benedetto XVI. Atti del simposio del novantennio della Congregazione per le Chiese Orientali e del Pontificio Istituto Orientale*, red. E.G. Farrugia, Roma 2009, 251–289.
- García y García A., *The Fourth Lateran Council and the Canonists*, w: *The History of Medieval Canon Law in the Classical Period, 1140–1234. From Gratian to the Decretals of Pope Gregory IX*, ed. by W. Hartmann, K. Pennington, Washington, D.C: Catholic University of America Press 2008.
- Grevesmühl G., *Die Gläubigeranfechtung nach klassischem römischem Recht*, Göttingen: Verlag C.H. Beck 2003.
- Jońca M., *Telum manu fugit jako ustawowa przemożność nieumyślnego zabójstwa w średniowiecznym prawie kanonicznym. Uwagi na marginesie ewolucji teorii winy w prawie karnym*, w: *Prawo karne i polityka w państwie rzymskim*, red. K. Amielańczyk, A. Dębiński, D. Słapek, Lublin: Wydawnictwo: UMCS 2015, 71–85.
- Kacprzak A., *Sprzedaż rzeczy kradzionej*, *Zeszyty Prawnicze UKSW* 2 (2002), nr 1, 93–104.
- Korporowicz Ł.J., *Pacta sunt servanda w prawie kanonicznym*, w: *Pacta sunt servanda – nierealny projekt czy gwarancja ładu społecznego i prawnego?*, red. E. Kozerska, P. Sadowski, A. Szymański, Kraków: AT Wydawnictwo 2015, 113–125.
- Longchamps de Bérier F., *Prawnosпадkowe pochodzenie actio Pauliana*, *Czasopismo Prawno-Historyczne* 50 (1998), nr 1, 299–303.
- Martínez-Torrón J., *Anglo-American Law and Canon Law. Canonical Roots of the Common Law Tradition*, Berlin: Duncker & Humblot 1998.
- Morris C., *Monarchia papieska. Dzieje Kościoła zachodniego w latach 1050–1250*, Kęty: Wydawnictwo Marek Derewiecki 2015.

- Rozwadowski W., *Ecclesia vivit lege Romana*, w: *Giovanni Paulo II: Le vie della giustizia. Itinerari per il terzo millennio*, red. A. Loiodice, M. Vari, Roma–Città del Vaticano: Libreria Editrice Vaticana 2003, 439–440.
- Ruszkiewicz B., *Longi temporis praescriptio jako zarzut długiego okresu posiadania*, *Zeszyty Prawnicze UKSW* 11 (2011), nr 1, 235–248.
- Schrange E.J.H., *Res habilis, titulus, fides, possessio, tempus. A medieval mnemonic hekameter?*, w: *Liber Amicorum Guido Tsuno*, red. F. Sturm, Ph. Thomas, J. Otto, H. Mori, Frankfurt am Main: Vico 2013, 341–355.
- Sobański R., *Europa obojga praw*, Katowice: Księgarnia św. Jacka 2006.
- Stein P., *Roman Law in European History*, Cambridge: Cambridge University Press 1999.
- Turner R.V., *Judges, Administrators, and the Common Law in Angevin England*, London–Rio Grande: The Hambledon Press 1994.
- Wołodkiewicz W., *Furtum*, w: *Wielka encyklopedia prawa*, t. 1: *Prawa świata antycznego*, red. B. Sitek, W. Wołodkiewicz, Warszawa: Fundacja „Ubi societas, ibi ius” 2014, 192.
- Zabłocki J., *Ecclesia vivit lege Romana*, w: *Giovanni Paulo II: Le vie della giustizia. Itinerari per il terzo millennio*, red. A. Loiodice, M. Vari, Roma–Città del Vaticano: Libreria Editrice Vaticana 2003, 119–120.

## ROMAN INSPIRATIONS OF CANON 39 (SAEPE CONINGIT) OF THE FOURTH COUNCIL OF THE LATERAN (1215)

### Summary

In this article the author analyses three hypothetical sources of inspiration for papal lawyers who prepared canon *Saepe coningit* in the Fourth Council of the Lateran. This analysis does not give a unequivocal answer, which Roman solution was the reference point for papal lawyers. All the presented solutions, i.e. *actio Pauliana*, a case of selling a stolen thing and by usucaption of a stolen thing differ in respect to a factual state, which became the subject of canon regulation in *Saepe coningit* or are identical with it.

Thus, we can accept that the statement *non obstante civilis iuris rigore*, which was used by the Council Fathers, in fact did not apply to any concrete regulation of the Roman Law but it pointed to it as a legal order.

**Key words:** canon 39 (*saepe coningit*), Fourth Council of the Lateran, Roman Law